

## BGR uznaje wydobywanie gazu łupkowego w Niemczech za niezagrożające środowisku

Rafał Bajczuk

3 stycznia 2013 roku dziennik ekonomiczny *Handelsblatt* poinformował, że Federalny Ośrodek Geologii i Surowców Naturalnych (*Bundesanstalt für Geowissenschaften und Rohstoffe*; BGR) sporządził na zlecenie Ministerstwa Gospodarki analizę, w której stwierdza, że wydobywanie gazu łupkowego metodą szczelinowania hydraulicznego nie zagraża środowisku. Dokument nie został do tej pory opublikowany. Jego wymowa ma podważać wnioski analizy Federalnego Urzędu ds. Środowiska (*Umweltbundesamt*; UBA), wykonanej na zlecenie Ministerstwa Środowiska we wrześniu 2012 roku, w której eksperci negatywnie ocenili możliwość wydobycia, właśnie ze względu na zagrożenie dla środowiska. Według Ośrodka Geologicznego opinia Urzędu ds. Środowiska jest naukowo nieścisła, między innymi dlatego, że terminy „woda gruntowa” i „woda pitna” są w niej stosowane wymiennie. Zdaniem ekspertów BGR woda pitna wydobywana jest ze znacznie płytszych pokładów skalnych niż gaz łupkowy. BGR podważył również wnioski UBA dotyczące możliwych zagrożeń związanych z chemikaliami używanymi w procesie szczelinowania hydraulicznego.

### Komentarz

- Opinia BGR byłaby już drugim oficjalnym dokumentem tego ośrodka, w którym stwierdza się dopuszczalność metody hydraulicznego szczelinowania i brak zagrożeń dla wody pitnej. Pierwszy raz wspomniano o tym w badaniu ośrodka pt. „Zasoby gazu łupkowego w Niemczech (stan na maj 2012)”. Przeciwstawne wnioski z analiz tego zagadnienia to kolejny przykład rozbieżności stanowisk Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Gospodarki w sprawach energetycznych. Oba resorty różnią się również w tak ważnych kwestiach, jak: realizacja transformacji energetycznej, wysokość dopłat do prądu z odnawialnych źródeł energii czy polityka klimatyczna RFN.
- Niemiecka opinia publiczna spogląda z rezerwą na wydobycie gazu łupkowego. Obecnie aktywnych jest ponad 30 stowarzyszeń sprzeciwiających się metodzie szczelinowania hydraulicznego. W listopadzie 2012 roku amerykański gigant paliwowy ExxonMobil ze względu na opór społeczny oraz negatywną opinię ekologiczną musiał odłożyć próbne odwierty w Dolnej Saksonii o pół roku oraz całkowicie wycofał się z prowadzenia poszukiwań gazu w okolicach miasta Osnabrück. Wydobycie gazu łupkowego jest

jednym z głównych tematów kampanii wyborczej w Dolnej Saksonii (wybory odbędą się 20 stycznia).

- Niemiecki rząd, mimo nacisków społecznych oraz oporu władz poszczególnych landów, nie zdecydował się na wprowadzenie zakazu wydobywania gazu łupkowego. W grudniu 2012 roku Bundestag odrzucił propozycje Zielonych, Die Linke oraz SPD na wprowadzenie czasowego moratorium oraz obostrzeń ekologicznych. Bundesrat, gdzie większością głosów dysponują partie opozycyjne, wystosował projekt nowelizacji ustawy o górnictwie, która zakłada zaostrenie wymogów dotyczących ochrony środowiska podczas eksploatacji gazu łupkowego. Berlin zdaje sobie sprawę z potencjalnych zysków z wydobycia gazu łupkowego – krajowa podaż tego surowca pozwoliłaby ograniczyć zależność od importu. Przy obecnej konsumpcji gazu ziemnego na poziomie 84,4 mld m<sup>3</sup> rocznie zasoby gazu z łupków zaspokoilyby niemieckie potrzeby na co najmniej 20 lat. Z drugiej strony eksploatacja krajowych zasobów mogłaby pogorszyć rentowność projektu Nord Stream, w który zaangażowane są niemieckie koncerny.